NOWY DZIEŃ

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK III | DZIŚ 4 STRONY | Warszawa, poniedziałek 15 marca 1943 r. | NR.

Zgoda - w imię wolności Francji

CAŁKOWITE POROZUMIENIE między de Gaulle'em i gen.G

FRANCUSKIE PRZEDSTAWICIELSTWO NARODOWE BĘDZIE ZREKONSTRUOWANE

LONDYN 15.3. Między generałami de Gaulle'em i Giraud doszło do całkowi porozumienia dla dobra walki prowadzonej o wolność Francji. Gen.Giraud w sił w Algierze przemówienie radiowe, w którym podał do wiadomości fakt uz nienia stanowisk między dwoma odłamami francuskimi, a jednocześmie Francu komitet Narodowy w Londynie ogłosił odpowiednie oświadczenie, zapowiadają konstrucję francuskiego przedstawicielstwa narodowego, do którego dokoopt ni będą przedstawiciele obozu gen.Giraud.

Gen.Giraud stwierdził w swym przemówieniu, iż jest tylko tymczasowym przedstawicielem Republiki Francuskiej, która po wojnie w drodze powszechnych wyborów zdecyduje sama o swoim ustroju i powoła do powiednich ludzi do władzy.

- Jestem sługą narodu francuskiego, a nie autokratycznym władcą. Najuroczyściej przyrzekam iż dąże będę do zapewnienia całkowitej swobody wyborów. Z całego serca pragnę zjednoczenia wszystkich Francuzów dla jednego celu, którym jest uwolnienie Francji.

Gen.Giraud wypowiedział się za oparciem polityki francuskiej na zasadach Karty Atlantyckiej i za wszystkimi swobodami konstytucyjnymi.

W ostrych słowach gen.Giraud potępił umowy zawarte przez rząd Vichy z Niemcami i oświadczył, że ci wszyscy którzy przeciwstawili się hańbiącemu układowi i zapełniają obecnie liczne więzienia i niemieckie obozy koncentracyjne zasłużyli sobie na pomnik wdzięczności narodu francuskiego.

Gen.Giraud ogłosił jednocześnie zniesienie wszystkich ustaw rasowych, wprowadzonych przez kreatury Pètaina we Francuskiej Afryce Północnej.

WCZORAJ - NALOTY BOMBOWE NA FRANCJĘ

Cherbourg i Abbeville głównymi celami ataku

LONDYN 15.3. W ramach nieustającej ofensywy lotniczej bombowce alianckie atakowały wczoraj za dnia dużymi siłami Cherbourg i cały półwysep Cherbourgski oraz Abbeville. Myśliwce nieprzyjacielskie nie stanęły do obrony. W operacjach tych zginęły 4 samoloty sojusznicze. Tegoż dnia myśliwce przeprowadziły loty wymiatające nad wybrzeżem belgijskim.

Amerykańskie latające twierdze bombardowały wczoraj Neapol.

Nocy ubiegłej kilka samolotów niemieckich pojawiło się nad południowo-wschodnimi wybrzeżami Angli

Z OSTATNIEJ CHWILI

Ordery dla Anglików

Londyn 15.3. Prezy Rzplitej Polskiej udel wał orderem Orła Biał pierwszego lorda admi licji sir Dubley Pounc oraz 15-u oficerów mar narki brytyjskiej orde mi Polonia Restituta.

Apel do obrońców Chark

MOSKWA 15.3. Radio kwa nadało apel do obr ców Charkowa, by bronil miasta do ostatniego ż nierza. Podobny apel wy sowano niegdyś do Stal gradu.

Rozbity jeszcze jeden konwój japoński

NOWY JORK 15.3. Na łudniowo-zachodnim Pac ku koło Bewa rozbity zo ał jeszcze jeden konw japoński, składający si 5-iu statków i 3-ch k torpedowców. Bombowce s sznicze zatopiły 1 tan wiec, 2 transportowce o i 8 tys. ton pojemności oraz jeden kontrtorpedo wiec.

BITWA O CHARKÓW TRWA

pod Smoleńskiem - dalsze postępy Rosjan

MOSKWA 15.3. Bitwa o Charków toczy się nadal z całą gwałtownością. Niemcy rzucają do ataku wciąż nowe siły, częściowo świeże dywizje ściągnięte z zachodu. Dzisiejszy komunikat sowiecki określa położenie jako ciężkie, ale w dalszym ciągu dementuje kategorycznie rozszerzane przez Berlin wiadomości o upadku Charkowa. W ciągu dnia wczorajszego położenie poprawiło się o tyle, iż Rosjanie udaremnili próbę oskrzydlenia miasta od południa. Pod Isiumem wszystkie gwałtowne ataki nieprzyjaciela zostały odparte, a przeprawa przez Doniec obroniona.

Ofensywa rosyjska na Smoleńsk rozwija się pomyślnie. Wojska sowieckie pod dowództwem gen. Sokołowskiego przebyły 90 km. w ciągu 48 godzin. Linia kolejowa Wiaźma-Briańsk została przerwana. W rejonie miasta Biełyj zajęto w ciągu dnia wczorajszego dalszych 40 miejscowości. Nieprzyjaciel cofa się w kierunku Smoleńska, który obecnie jest już bezpośrednio zagrożony. Również natarcia rosyjskie w rejonie Briańska poczyniły dalsze postępy.

1.000.000 KG. BOMB SPADŁO NA ESSEN

produkcja zakładów Kruppa sparaliżowana

LONDYN 15.3. Prasa dzisiejsza podaje dalsze szczegóły piątkowego nalotu na Essen. W czasie tego nalotu zrzucono 1.000.000 kg bomb, które wywołały olbrzymie spustoszenie zarówno w samym mieście, jak i na rozległych terenach zakładów zbrojeniowych Kruppa. Działalność tych zakładów można uważać obecnie za całkowicie sparaliżowaną. Znaczna część gmachów fabrycznych leży w gruzach. Już przed piątkowym nalotem Essen znajdowało się na drugim miejscu listy najbardziej zniszczonych miast niemieckich. Obecnie zajęło ono pod tym względem pierwsze miejsce.

Według doniesień korespondentów szwedzkich nastroje ludności w zachodnich Niemczech są fatalne. Oficjalna propaganda stara się za wszelką cenę podnieść na duchu ludność nawidzonych nalotami miast podając jako wzór mężne zachowanie się Anglików p straszliwych ciosach odniesionych np. w Coventry. Propaganda niemiecka usiłuje również wytłumaczyć dlaczego tak mały stosunkowo odsetek atakujących samolotów jest niszczonych. Przypisać to należy jej zdaniem faktowi, iż 4-o motorowe bombowce brytyjskie i amerykańskie lecą na tak dużej wysokości, że ogień artylerii przeciwlotniczej nie może ich dosięgnąć. Również myśliwce nocne nie mogą skutecznie atakować na takiej wysokości. Wszystko to jednak niewiele pocieszа Niemców.

KRONIKA RADIOWA

Według wiadomości po
wierdzonych przez źródła
niemieckie, Niemcy wyco
jąc się z Wiaźmy, zabrali
sobą całą ludność cywiln
w liczbie około 100.000
osób.

Marynarka sowiecka za
piła od początku wojny
771 statków i okrętów ni
przyjacielskich, o ogólny
tonażu ponad 2 miln. ton.
Ponadto uszkodzono 216 s
tków i okrętów.

W Belgii dokonano napa
du na jeden z urzędów pra
cy i podpalono archiwum
aktami 15.000 robotników
przeznaczonych do wywiez
nia do Rzeszy.

Goebbels oświadczył n
konferencji prasowej, iż
Niemcy respektują w zupe
ności prawa do wolności
wszystkich państw europe
kich. Coś nowego!

W mieście Coldijn w
Szlezwigu dokonano zamac
bombowego na siedzibę mi
scowych władz niemieckic
Sprawców nie wykryto, ale
dzienniki niemieckie sąd
iż szukać ich należy wśr
młodzieży, podburzanej st
le przez nauczycieli duń
kich.

Radio Londyn informuje
o nowej broni przeciwczoł
gowej, którą jest specjaln
typ samolotu, uzbrojony w
działo przeciwczołgowe.

W TUNISIE ZNOWU SPOKÓJ

LONDYN 15.3. Na całej długości frontu w Tunisie notowano wczoraj tylko wzmocnioną działalność patroli. Przerwę w walkach alianci wykorzystują do przygotowania pozycji wypadowych dla przyszłej ofensywy. W rejonie linii Maret odparto słaby atak nieprzyjaciela nieprzyjacielski. Lotnictwo alianckie atakowało pozycje linii Maret oraz port Suza. Bombowce amerykańskie dokonały nalotu na lotnisko nieprzyjacielskie koło Sidi Buza, niszcząc 15 samolotów na ziemi. U zachodnich brzegów Tunisu uszkodzono bombami 2 statki nieprzyjacielskie.

Dość austryjackiej biurokracji głodomorów!

TRZEBA PRZEBUDOWAĆ DO GRUNTU ADMINISTRACJĘ PUBLICZNĄ

W nowej odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej

Niedawno min.Popiel,do którego agend należy m.in. Biuro Prac administracyjnych,wygłosił przemówienie w Londynie na temat zadań i struktury przyszłej administracji w Polsce.W przemówieniu tym jest jedno novum,które specjalnie zasługuje na podkreślenie - dążenie do przerzucenia możliwego maksimum prac z barków administracji państwowej na administrację samorządową.Jest to niewątpliwie postulat godny ze wszechmiar poparcia.

Administracja bowiem samorządowa, - czy to pochądząca z wyborów,czy też - znajdująca się bezpośrednio pod kontrolą i kierownictwem ludzi,wyłowionych - spośród społeczeństwa przez wybory,winna być w państwie czynnikiem bardziej uspołecznionym i bliższym temu społeczeństwu,niż administracja państwowa, powoływana z natury rzeczy drogą nominacji.

Napisaliśmy winna,gdyż doświadczenie przedwojenne wskazuje,iż niestety wielu naszych pracowników administracji - samorządowej niedostatecznie zdawało - sobie sprawę ze swoich zadań przede - wszystkim społecznych.W tym lub owym - magistracie lub gminie "urzędowano" w taki sam biurokratyczny i bezduszny sposób,jak w pierwszym lepszym urzędzie skarbowym.

To też hasłem naczelnym całej przyszłej administracji w Polsce odbudowanej będzie,iż urzędnik jest powołany nie do panowania nad społeczeństwem,ani do przewodzenia mu,lecz do służenia społeczeństwu.w najszerszym tego pojęcia rozumieniu.

Administracja w Polsce powojennej - mieć będzie do spełnienia olbrzymie i trudne zadanie. Przede wszystkim odbudować,a raczej zbudować na nowo będzie musiała cały aparat administracyjny, - którego tylko znikome ślady pozostały. Z góry też należy pamiętać i być przygotowanym na to,że olbrzymią tę pracę wykonać będzie musiał personel stosunkowo nieliczny,kadry urzędnicze bowiem zdziesiątkowane zostały przez wydarzenia wojenne,sporą też część b.urzędników została celowo całkowicie zdemoralizowana przez okupantów i ta część w 100% wyeliminowana być musi od wszelkiej działalności.

Musi więc powstać nowa struktura - administracyjna,dostosowana do nowych warunków,struktura pomyślana w ten sposób,by do całokształtu zadań wystarczało minimum wykonawców,lecz za to dobrze płatnych. Trzeba raz na zawsze zapomnieć o austryjackiej biurokracji głodomorów. Należy natomiast brać wzory z Anglii,gdzie obecnie pewna ilość Polaków - emigrantów kształci się na specjalnych kursach,zorganizowanych przez Biuro Prac Administracyjnych.

Urzędnik zawsze, a tym bardziej w momencie odbudowy naszej administracji winien móc poświęcić się całkowicie swej pracy,dawać jej wszystkie swe siły zarówno duchowe,jak i fizyczne.Tego zaś trudno wymagać od osbników źle opłacanych,wiecznie pochłoniętych troską o to,co dadzą jeść rodzinie,jak ją odzieją,jak zaspokoją choćby najprymitywniejsze potrzeby. Urzędnik źle opłacany jest mało odporny na pokusy w postaci datków czy też mowąc wręcz - łapówek,tego czynnika podkopującego prawo-rządność i stanowiącego jedną z najgroźniejszych chorób moralnych państwa.

Niestety,wojna zadała naszemu społeczeństwu dotkliwe rany moralne,które długo trzeba będzie leczyć.Tymbardziej więc należy opancerzyć urzędników od - wszelkich pokus wątpliwej wartości moralnej. Najlepszy na to sposób stworzyć taką strukturę administracyjną,któraby wymagała jak najmniej niepotrzebnej pisaniny,a więc i zatrudniałaby stosunkowo niewielu ludzi. Da to możność - po pierwsze niewielkiej ilości urzędników sprostać zadaniu i - po drugie dać im dobre uposażenie.

Administracja publiczna powinna być także wolna od wszelkich wpływów czy - nacisków natury partyjnej,jak to się - niestety działo u nas stale,specjalnie zaś w ostatnich latach przedwojennych.

A więc nieliczni,odpowiednio wykształceni,uspołecznieni,dobrze płatni i dalecy od wszelkich partii i klik urzędnicy,oparci o prostą i wyraźną strukturę,pozbawioną wszelkich kruczków biurokratyzmu - oto idea,która powinna - przeświecać tym wszystkim,którzy w niedalekiej,miejmy nadzieję,przyszłości - staną do pracy,by odtworzyć,a potym - prowadzić ku potędze państwa i dobru - społeczeństwa polski rydwan administracyjny.

DOLARY SPADAJA Z NIEBA

dla PPR i dywersantów

Wczoraj w nocy był alarm. Onegdaj, trzy dni temu. Może się powtórzyć jutro, za cztery dni...

Bombardowali?..

Nie. O tym się nie słyszy. Ani w Warszawie, ani z dalszych lub z bliższych okolic. A więc jakiż jest cel? Desanty?

Musimy zdać sobie z tego sprawę, iż nasze ziemie, nie tylko kresowe, ale tu w sercu Polski i w jej stolicy są już dziś naszpikowane ludźmi zarówno wywiadu jak i grup sabotażowych Bolszewii. Ludzie ci pracują intensywnie zarówno w celach dywersji na dalekich zapleczach frontu niemieckiego, jak i dla propagandy oraz prowokacji mas polskich.

Niejedna dywersja sowiecka, czasem głupia i naiwna idzie na konto narodu polskiego, który za te wyczyny płaci swoją krwią. Niejedno łatwowierne ucho chętnie niestety pochłania podszepty bolszewickich umizgów, a czasem poniektóra ręka staje się narzędziem pozornego sojusznika. Propaganda sowiecka na naszym terenie pracuje uparcie, bezkompromisowo i coraz intensywniej. Występuje pod różnymi maskami, jeśli tego wymagają okoliczności. Najczęściej grasuje bezkarnie - bo kary i odwet Niemców spadają na nas.

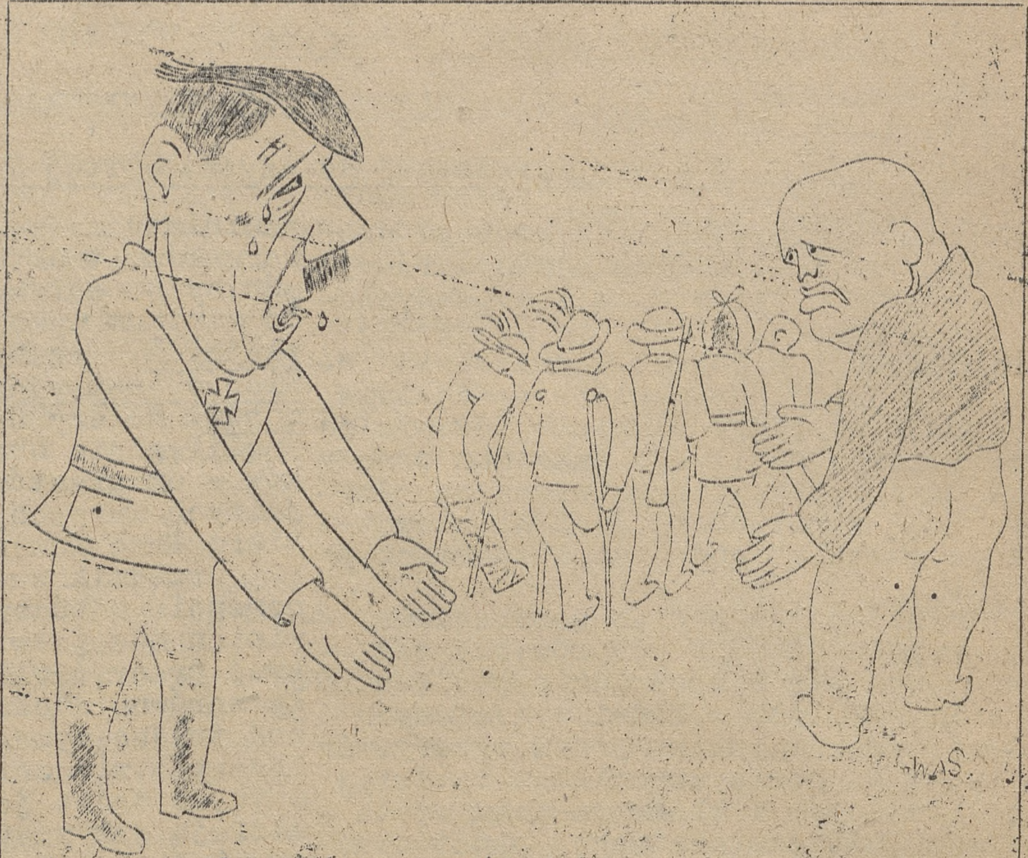
Sowiety nie szczędzą wysiłków i pieniędzy, a na pracę ich tu potrzebne są znaczne kwoty, które dotrzeć mogą z łatwością drogą powietrzną, zrzucone wraz z instrukcjami w umówionych zawczasu miejscach.

Ostatnia seria alrmó- /dok.obok/

nodnych, które na szczęście zresztą Warszawa przespała spokojnie, dały zgoła nieoczekiwany oddźwięk na ...czarnej giełdzie. Rynek od kilku dni zawalony jest dolarami. A tego "towaru" ostatnio wyczuwało się już pewien brak. W notowaniach spadek dolara jest widoczny. Wpływy polityczne, niepowodzenia państw sprzymierzonych?.. Śmiejcie się z tego!

Ot, poprostu, mamy w nocy alarm - i wiemy, że obecnie obok instrukcji, ewentualnie desanciarzy sowieckich z rozkazami, lecą także z nieba dolary na cele kreciej roboty "rycerzy" z pod znaku sierpa i młota.

SEP



Duce, Duce, zwróć mi swoje legiony...

AGENT GESTAPO ZABITY PRZY UL. ŚNIADECKICH

Brutalna obława piątkowa przy ul. Śniadeckich spowodowana była zamachem rewolwerowym na jednego z agentów Gestapo, którego zastrzelono, około godz. 9-ej rano. W wyniku obławy zatrzymano około 100 osób, z których większość po przesłuchaniu w Gestapo osadzono na Pawiaku.

REWIZJE NA KOLEI

Na dworcach warszawskich i podmiejskich, zwłaszcza na prawym brzegu Wisły, od kilku dni Gestapo przeprowadza skrupulatne rewizje. Wiele osób aresztowano. Zdarzył się także wypadek zastrzelenia na dworcu Wschodnim pewnego mężczyzny, przy którym podobno znaleziono broń.

ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ...

W niemieckich lokalach gastronomicznych w W-wie zabrano kelnerki-Polki na roboty do Rzeszy.

POKWITOWANIA: SKIBA: Sierota-20, Rubin-20, MŚCICIEL: Gestapo-25.